

GAZETA W. KRÓLESTWA POZNAŃSKIEGO.

**PRZEDPŁATA:**

czwarteroocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1/2 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 7. Grudnia. — Spodziewają się na nowy rok ulaskawienia dziennika La Presse. Mówią, że zmiana nastąpi prawa prasy. (?)

— Z Konstantynopola nadchodzi wiadomość o pogodzeniu się Reszyda baszy z panem Thouvenellem.

— Nie nalegają o reformy w Rzymie i dla tego stosunki z nim są najlepsze.

Paryż, 9. Grudnia. — Dzisiejszy Monitor ogłasza układ pocztowy zawarty między Francją i Austrią.

Londyn, 8. Grudnia wieczorem. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby niższej odrzucono głosami 118 przeciw 47 bill Headlama, który wniósł go na rzecz banków przez towarzystwa zawiązanych. Izba niższa przyjęła dla jen. Haveloka roczną rentę wynoszącą 1000 funt. szt., która ma przejść także na syna jego sposobem spadku. Bill indemnizacyjny po raz trzeci odczytany został.

Londyn, 9. Grudnia. — Dziś odplynął żłd „Neptun” z 55,000 funt. szt. do Hamburga. W sobotę odejdzie tamtąd druga wysyłka. — Western Scotlandbank poddaje się likwidacji, Glasgow bank na nowo robi interesa.

— Times donosi z Kalkuty pod d. 1. Listopada, że spodziewano się przybycia naczelnego wodza lorda Campbella w Cawnpore na dniu 2. Listopada i miano nadzieję, że on uwolni swoim wojskiem wynoszącym 4800 ludzi Luknow. W Kalkucie nieco się giełda poprawiła, kurs na Londyn 2 sz. 2 1/2 d. Dowóz się powiększył, wywóz natomiast zmniejszył się.

Londyn, 9. Grudnia wieczorem. — Według wiadomości dalszych z Kalkuty, Anglicy cierpieli wprawdzie niedostatek żywności w Luknowie, ale brygadyer Greathead doszedł w dn. 26. Października do Cawnpore, obsadziwszy wprzód Mynpore. Brygadyer Showers z kolumną swoją ruszył od Delhi, obsadził Dadree i Ihupur, zdobył 27 armat i zabrał wielką sumę pieniędzy. Taż kolumna zajęła później Kanood. W Deewas przywrócono spokojność; króla Delhów mają przewieźć do Kalkuty. Powstańcami gwaliorskimi dowodzi ajent Nena Sahiba.

Wiedeń, 8. Grudnia. — Według nadeszłych wiadomości z Bukarestu z dnia dzisiejszego tameczny dywan uchwalił, że nie wprzód przystąpi do wewnętrznych kwestyi, aż polityczne będą rozstrzygnięte.

Hamburg, 9. Grudnia. — Na giełdzie w tej chwili ogłoszono, że interesa domu Pontoppidana i Spółki zostały przez rząd duński uporządkowane i że dom ten znów płaci. Wiadomość ta wielką radość sprawiła między kupcami.

Turyń, 6. Grudnia. — Wielka księżna Helena rosyjska spodziewaną tu jest w tych dniach w przejeździe do Rzymu, gdzie zimę przepędzi. Hr. Pralormo, który w ostatnich czasach był posłem w Rzymie, umarł onegdaj. Członkami rady w kwestjach dyplomatycznych pod przewodnictwem senatora hr. Selopis, wybrani zostali: senator hr. Sauli, Mercier Barbaraux, Gaelti, profesor Manzini. Szef wydziałowy w ministerstwie spraw zagranicznych Carutti di Cantagno, jest sekretarzem w tej radzie. Hr. Cavour ma zamiar zaprowadzić bank hipoteczny w Turynie. Udzielona przez króla neapolitańskiego koncesya panu de Normann w celu przedłużenia telegrafu sycylijskiego do Malty została mu odebrana, ponieważ niedopełnił warunków przyjętych. W pań-

stwie kościelnem obrodziła się oliwa niezmiernie, równie sprzęt zboża i jarzyn strączkowych był wyborny.

Sztokholm, 7. Grudnia. — Na giełdzie tutejszej uchwalono na wniosek Schwansa petycją do rządu i wniosek do stanów względem wypuszczenia w obieg 10 milionów obligacyi państwa, które mają mieć wartość aż do końca roku 1859, aby niemi przychodzić w pomoc handlowi i przemysłowi za zastawem pewnych towarów. Petycją tę niemal wszyscy obecni podpisali.

— W Gefle zbankrutował znakomity dom Daniela Elfstranda. I w Sztokholmie wniosły znów cztery domy o cessie.

Kopenhaga, 8. Grudnia. — Wielki smutek sprawiła tu wiadomość o zawieszeniu wypłat przez dom Pontoppidana w Hamburgu. Umysł nieco się uspokoił, gdy doszła wiadomość, iż tutejszy bank narodowy wysłał 400,000 tal. w srebro do Hamburga, aby zasilic niemi dom Pontoppidana.

Berlin, 10. Grudnia. — Najj. Pan raczył wynieść do stanu szlacheckiego ks. hohenzollera hechingskiego radcę gabinetowego Hermana Stettmunda z nazwiskiem Stettmund von Brodorotti.

Charlottenburg, 9. Grudnia. — Najj. Państwo przyjmowali wczoraj J. kr. w. księcia Fryderyka Wilhelma i księcia wirtenberskich po ich powrocie, a potem wyjechali na spacer.

Berlin, 9. Grudnia. — Ostsee-Zeitung poczytuje wystąpienie i mieszanie się państwa do spraw handlowych, aby ocalic domy handlujące weksłami i produktami, za rzecz bardzo niebezpieczną, ponieważ dobry i silny handel zasada się na odpowiedzialności samych kupców. Ostsee-Zeitung tak rozumuje: kiedy w czasach drożyzny ceny podnosiły się i wszędzie wołano przeciw lichwie zbożowej, kiedy państwo zamierzało wystąpić przeciw spekulacyom i przez nadzwyczajne środki zniżyć ceny, wówczas wszystkie kupcy jako jeden mąż podnieśli głosy, że najswobodniejszy ruch handlowy najłatwiej może zaopatrzyć ludność w żywność i utrzymać ceny w stosunku do żniwa i zapasów. Za powód najglówniejszy podawano, aby się rząd niemieszal do spraw kupieckich, iż wolny handel zbożowy wynalezic najwłaściwsze ceny, bo stan kupiecki za to jest odpowiedzialny. Tak odpowiedzialność kupiecka stanowiła tu gwarancją bezpieczeństwa. Utrzymywano słusznie, że skoro kupiec zbożowy ceny podnosi nad stosunek żniwa i dowozów przez gromadzenie go do śpichrzów i wstrzymywanie się z sprzedażą, wówczas sam się karze, bo go czekają wielkie potem straty i bankructwo. Odpowiedzialność kupca, kara bankructwa za złą administracją kapitalu ludowego jest warunkiem wolnego ruchu handlowego. Jeżeli stan handlowy w złych czasach chce się uwolnić od odpowiedzialności własnej, jeżeli stara się przeciw klęskom, do których się sam przyłożył pozyskać opiekę i wsparcie kosztem placących podatki lub kosztem prawnych instytucyi, które warują odpowiedzialność kupców za siebie, wówczas sam traci prawo do wolnego ruchu, wówczas sam sobie broń z rąk wytrąca, którąby mógł odpiierać za powrotem lepszych dla siebie czasów mieszanie się państwa do swobodnego ruchu handlowego.

Pamięci jenerała Dwernickiego

zmarłego dnia 23. Listopada r. b. w Łopatynie.

(Czas.)

Zamieszczamy tu kilka słów dla wiadomości naszych czytelników, którym czynności wojenne jenerała dywizyi Dwernickiego, szczegółowo znane być nie mogą. Bardzo szacowne dzieło, w Lipsku i Aldorfie, pod kierunkiem Jana Eggerta Wilibalda von der Lübe w ośmiu częściach wydane: „Militair Conversations Lexicon”, zawiera dość obszerny i bezstronnie napisany artykuł o zasługach wojennych Dwernickiego, w którym to grono zagranicznych oficerów wyrzekło: że imie Dwernickiego przekazane jest: Historia sztuki wojennej: „der Kriegs Geschichte”.

Dwa są czyny tego ziomka, na które zwrócić chcemy uwagę czytelników:

Pierwszy, że on jako pułkownik Krakusów, w r. 1814 był dowódcą ostatniej zastawy Paryża pod

Mont-Martre, i ostatni ustąpił do tej stolicy, gdy już jej obrona stała się niepodobną. — Ciekawe są korespondencye Dwernickiego z marszałkiem Marmont Duc de Raguse, i z innymi ówczesnymi dowódcami obrony Paryża Francuzami. Udzielił tych szczegółów Dwernicki znanemu autorowi „Dziejów Francyi i Napoleona” panu Thiers, i wyglądamy z upragnieniem czy też ten autor w tomie 17tym i ostatnim swego dzieła, więcej odda sprawiedliwości Dwernickiemu, niż to uczynił względem innych jenerałów Polaków?

Drugi czyn Dwernickiego, stawiający jego imie obok najslawniejszych dowódców jazdy, jest bitwa pod Sieroczymem i Stoczkiem dnia 15. Lutego 1831 r.

Dwernicki w tym dniu natarł, mając tylko trzynaście szwadronów, nowo utworzonych, ze starego żołnierza z domowych zagród powołanego; z dwóch szwadronów Krakusów, to jest parkobów krakowskich, którzy po raz pierwszy wyszli z chat swoich, i z jednego niekompletnego szwadroniku Kościusz-

kowskim zwanego. — Miał wprawdzie Dwernicki sześć armatek po 4 i 3 funty kalibru tylko, i dwa bataliony piechoty, razem liczone jego oddział 3500 ludzi; lecz gdy jedynie jazda należała do natarcia, zatem tę nie można nad 2000 koni szacować. Z tymi więc siało i odrazu natarł na 24 szwadronów regularnej jazdy i 24 dział, między którymi była trzecia część jednoróżców, tudzież dwa pułki nieregularnej jazdy kozaków. W ogóle podana była siła jenerała Geismara na 6000 ludzi, która, iż tak powiem: w okamgoiniu została przewróconą, połowa dział zdobyta, 400 ludzi padło; 230 z pułkownikiem jedaym dostało się w niewolę — cały zaś korpus i reszta artyleryi poszła w rozsypkę.

Czyn ten jest tem zaszczytniejszy, że dowódcą tak przeważającej siły, był jenerał Geismar, który w kampaniach tureckich 1828 i 1829 był sobie zjednał europejską sławę. I dla tego też bezstronnie nalezy do dziejów wojny.

Dnia 2. Grudnia 1857 r.

J. J. Z.

Wiadomości najświeższe ze świata. — Gabinet angielski otrzymał bil indemnizacyjny za zawieszenie aktu bankowego bez żadnych trudności. Cała wartość mowy kanclerza skarbu zasadzała się na zaręczeniu, że rząd niema zamiaru igrac lekkomyślnie z zasadami aktu bankowego, a to zaręczenie miało swoje powody, bo wiadomo, iż parlament niema ochoty zmienić prawodawstwa Peeloskiego.

Zaprzeczyć niemożna, że doświadczenia z ostatnich czasów wstrząsnęły teoriami, które poczytywano za nieulegające żadnemu powątpiewaniu w zakresie umiejtności finansowych.

Tak sławny systemat pokrywania jednej trzeciej w bankach cedulkowych nigdzie nie został uznany za asekuracyą, równie mnóstwo not niebyło powodem obecnego przesilenia i to tak dalece, że w Anglii właśnie szukają w powiększaniu banknotów bez pokrycia metalowego środka do zniesienia lub przynajmniej do złagodzenia klęski, a w Hamburgu, który tylko znał krążenie brzęczącej monety, szukają ocalenia w puszczaniu w obieg banknotów.

— W Paryżu wielkie wrażenie uczyniła kara wyrzeczona na la Presse, ponieważ upatrują w tem dowód, iż rząd nie pozwala nawet na opozycyą stawianą w dobrych zamiarach. Reszta dzienników tak jest przerażona losem swojej koleżanki, że żaden z nich nieśmie się odezwać o karze wymierzonej na la Presse.

— Według Independance Belge chodzi tylko w układach między Francyą a Szwajcaryą względem doliny Dappe o wysokość wynagrodzenia. Francya daje 350,000 fr., Szwajcaryą zaś żąda 500,000 fr.

— Nord wspomina o pogłosce, że Dywany Księstw Naddunajskich pierwszeństwo przyznały kwestyi o dynastyę, po której dopiero idzie kwestya unii. Według tego zaręczenia byłaby to czysta intryga przeciw unii, którą ułożono w Dywanie wołoskim.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 5. Grudnia. — Wypis z protokołu sekretaryatu stanu Królestwa Polsk.: Z bożej łaski My Aleksander II. cesarz i samowładca wszech Rosyi, król polski, wielki książę finlandzki itd.

Zważając, że długi, jakie kasa miasta Warszawy na niezbędne wydatki i ulepszenia w mieście zaciągnęła, a na spłatę których, ukazem z d. 19. Września 1854 przedłużone zostały w poborze do końca roku 1857, przeznaczone na cel ten opłaty klasyczna i od mięsa, zwana rzeziową, nietylko zaspokojone dotąd nie zostały, ale taż kasa zmuszoną była nową zaciągnąć pożyczkę z banku polskiego, na mocy najwyższego upoważnienia z dn. 6. Lutego 1855 sumę rsr. 700,000 wynoszącą; zważając zatem, że dla postawienia pomienionej kasy w możności nietylko wywiązania się z obowiązków, jakie ją ciężą względem zaciągniętych przez nią długów, ale i ponoszenia wydatków na niezbędne w mieście ulepszenia, koniecznem jest i nadal zapewnienie jej odpowiednich źródeł dochodu, — na przedstawienie rady administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego, postanowiliśmy:

Art. 1. Opłaty klasyczne i od mięsa, zwane rzezią, ukazem najwyższym z d. 27. Maja 1833 r. na rzecz kasy miasta Warszawy zaprowadzone, a przedłużone w poborze ukazem z 19. Września 1854 na lata 1855, 1856 i 1857, przedłużają się w poborze jeszcze na lat sześć.

Art. 2. Rozkład i pobór opłat powyższych ma być skuteczniejszy na tych samych jak dotąd zasadach.

Art. 3. Wykonanie niniejszego ukazu, który w Dzienniku Praw ma być umieszczony, radzie administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego polecamy. Dan w Carskiem Siele, dnia 10. Listopada 1857.

(podp.) ALEKSANDER

Przez cesarza i króla, minister sekretarz stanu J. Tymowski.

Rosya.

Tyflis, 31. Października. — Dziś z rana książę namiestnik przyjmować raczył posła szacha perskiego, Sartib-Dawud-Chana, który przybył niedawno z Teheranu dla powinszowania JKMości, jak to jest we zwyczaju, objęcia zarządu krajem zakaukazkim. W salach domu namiestnikowskiego zgromadzeni byli urzędnicy wyżsi wojskowi i cywilni. Poseł perski wyjechał ze swego mieszkania karetą galową księcia namiestnika, w towarzystwie zarządzającego kancelaryą dyplomatyczną. Przed domem namiestnikowskim oddane mu zostały honory wojenne, stopniowi generała należne. U dołu wschodów powitany on został przez dwóch młodych adjutantów księcia, a u góry, przy wejściu do przedpokoju — przez dwóch adjutantów wyższych stopni, u drzwi zaś wielkiej sali — przez komendanta i gubernatora wojennego tyfliskiego, poczem, będąc poprzedzonym przez tych ostatnich i zarządzającego kancelaryą dyplomatyczną, oraz w towarzystwie orszaku z nim przybyłego, przeszedł przy głoście muzyki przez dwie sale, do sali portretowej, w dośrodku której przyjęty został przez księcia namiestnika, otoczonego świetnym orszakiem i władzami wyższymi kraju. Jego excellencya Sartib-Dawud-Chan miał w języku francuskim mowę, poczem doręczył JKMości portret Najj. szacha brylantami osypany, order ze wstęgą niebieską i dyplom, oraz pismo osobne Mirzy-Aga-Chana, pierwszego ministra Najj. szacha. Książę namiestnik, przywdziawszy portret, odpowiedział na mowę posła. Następnie podtrzymując rozmowę, prosił Dawud-Chana usiąść z sobą na kanapie, poczem podano, podług zwyczaju wschodniego, herbatę, kawę i rozmaite łakocie. Po rozmowie, Jego excellencya Dawud-Chan miał zaszczyt pożegnać księcia namiestnika. Wkrótce potem o 2 z południa, książę namiestnik oddał wizytę Dawud-Chanowi w jego mieszkaniu, gdzie przyjęty został z honorami dostojności jego przynależnemu.

— Mowa miana przez generała perskiego Dawud-Chana, na posłuchaniu z dnia 19. Października 1857. roku.

Książę namiestnikowi J. C. Mości!

Najj. szach-in-szach Persyi, najmiłościwszy monarcha i najłaskawszy mój władca, polecił mi powinszować wam wysokiego stanowiska, na jakie powołani zostaliście z powodu zaufania przez Najj. cesarza w was pokładanego. Jenocześnie Najj. szach polecił mi doręczyć wam swój portret, osypany brylantami i ozdobiony cyfrą szacha, wraz ze wstęgą niebieską, na której wasza książęca mość raczyacie nosić takowy na piersi, jako znak szczególnej dla was Najj. szacha życzliwości. Obok tego Mirza-Aga-Chan, pierwszy minister szacha, polecił mi doręczyć WKMości swe pismo, w przekonaniu, że WKMość, jako zaszczycony zaufaniem Najj. cesarza, przyczyniać się bezwątpienia będziecie,

przez cały czas pobytu na Kaukazie, do coraz większego ścieśnienia węzłów przyjaźni, łączących dwa wielkie państwa. Niech mi wolno będzie złożyć W. KMości podziękowanie za względy, jakich od samej granicy doznawałem, i prosić o zachowanie takowych nadal.

— Odpowiedź księcia namiestnika.

Cieszę się mocno, dostojny chanie, słysząc wyrazy wielce łaskawe, które mi Najj. szach powiedzieć polecił, i otrzymując znak zaszczytny, takowym towarzyszący. Portret Najj. szacha, będzie mi stale przypominał najdosjniejszego monarchę, połączonego węzłami szczerzej przyjaźni z Najj. cesarzem, moim najdosjniejszym panem. Proszę was, dostojny chanie, wynurzyć przed Najj. szachem te uczucia po powrocie waszym do Teheranu. Dziękuję Sard-azamowi za jego przyjacielskie dla mnie usposobienie, wzmacniające uczucia mego dlań szacunku, którego wzajemność powinna kierować nami przy wykonywaniu błogich zamiarów naszych najdosjniejszych monarchów we wszystkim co dotyczy dobra obu państw sąsiednich. Bardzo mi jest przyjemnie, iż byliście zadowoleni w wygód, jakie w podróży napotkaliście. Zaletom waszym oddany został hołd należny, i bądźcie przekonani, że podczas waszego u nas pobytu, nie dostrzeżecie w nas braku chęci podobania się wam.

Odessa, 13. Listopada. — Wczoraj doszła tu wiadomość o śmierci generała gubernatora Imeryi księcia Gagaryna. Był on długo adjutantem księcia Woroncowa, i od tego ostatniego wielce kochanym i szanowanym. Wszedł był w powtórne śluby z córką piękną księżny Manano. Zamordowany został, jak zapewne już was skąd inąd doszła wiadomość, w sposób najokropniejszy przez księcia ze Swanicy z kraju górzystego. Szczegóły są okropne. Zył jeszcze dni ośm po odebraniu ran, wreszcie umarł. Biedna jego żona Tassika jest w rozpacz, obawiają się o jej życie z powodu słabego jej zdrowia. Cios ten przerywa tak gwałtownie szczęście jakiego używała w małżeńskim pożyciu. Pan Ilin który był przy księciu Gagarynie w chwili napadu, został dosłownie rozsiekany w kawalki, broniąc swego przyjaciela. Odwrócił on wprawdzie wściekłość mordercy na siebie, ale biedny książę został ocalony tylko na to, aby ośm dni przeboleć w najstraszliwszych męczarniach. Rany, a odebrał ich pięć, były śmiertelne. Brzuch miał rozpruty i wnętrzności się wydobywały. Dziki i srogi zabójca był olbrzymem co do wzrostu i siły. Zabił dwóch ludzi zanim go ująć zdołano: kucharza i innego domownika księcia; wszakże i sam był ranny. Gdy go prowadzono lud go chciał rozszarpać, lecz władza ocaliła go przed tą zemstą ludową, i osadziła w więzieniu. Donoszą, że strata księcia Gagaryna jest wielką, był powszechnie lubiony i szanowany, a rządy jego odznaczały się użyteczniami dla prowincyi rozporządzeniami. Czas.

Francya.

Paryż, 6. Grudnia. — Akcyonarze dziennika Presse, na trzy miesiące zawieszono, przedwczoraj z południa zgromadzili się. Emil Girardin, nie dawno zapytany, dla czego nie pozostał zurnalistą, miał odpowiedzieć w te słowa: Pozwól mi Pan na zapytanie to odpowiedzieć zapytaniem: Jakąż miałby przyjemność strzelec w okolicy bogatej w zwierzynę z nabitą broni, gdyby mu jej niegodziło się użyć? Takie jest położenie zurnalisty terażniejszego czasu. I o panu Veron opowiadają, że często utyskiwał mówiąc, iż redaktor gazety był dawniej królem królów, dziś niczem więcej nie jest, jak najniższym sługą ministrów. Spodziewają się, iż od dnia 1. Stycznia na nowo zaczną wychodzić Presse. Dzienniki paryskie zachowują się kwoli tego środka rządowego nader ostrożnie, a to tem bardziej, im więcej wrażenia wywołał on w sferach politycznych.

— Wybory paryskie mają nastąpić w ciągu przyszłego miesiąca.

— Rękodzielników liouńskich zawezwał rząd, aby robotników zachowali, i chce im przyjść w pomoc. I tu daje się spostrzegać brak roboty, sądzą atoli wszyscy, iż najtrudniejsza już kryzys przechyla się.

— Od chwili przytłumienia Presse, dziennik la Patrie sprzedaje 8000 więcej egzemplarzy.

— Giełda w przeszłym tygodniu dobrze stała, lepiej jeszcze zakończyła się przez zniesienie dyskonta. Wielu tu jest tego zdania, że jeszcze przed nowym rokiem stanie bank na 6 procentie dyskonta, bo idzie mianowicie o to, aby handlom i przemysłowi ułatwić uregulowanie noworocznych rachunków, które nieraz i w czasach zwyczajnych są nie łatwe. Jeżeli handel i przemysł krok bez zachwiania się przebędzie, tedy możemy powiedzieć, iż Francya szczęśliwie przeszła przez terażniejszą kryzys i nie ma powodu obawiania się nowych wstrząśnień. Ciągłe zniesienie stopy procentowej dyskonta ma właśnie zamiar światu finansowemu przyjszć dzieła w pomoc i przeprowadzić go przez te trudności.

— Zwiększanie się zapasu gotowizny, wynoszącej dziś 225 milionów, a zmniejszanie się not nie tylko pozwala, ale nakazuje nawet bankowi znieść środki, których się w chwili trwogi chwycił. Zwiększanie się gotówki a zmniejszenie teki wekslowej pokazuje, że wypłaty w banku punktualnie się odbywają, i jest zarazem dowodem, że nikt do banku nie czyni nowych roszczeń tj. że mało przedstawiają rzeczy do dyskontowania.

(Kor. Uz.) Wiadomości indyjskie zdają się stanowczo dobre pod względem wojskowym, ale zaczynają się trudności pod względem politycznym. Reorganizacya Indyi jest bardz trudna. Skasowanie kompanii indyjskiej obudza w Anglii opozycyę liberalną i demokratyczną; lękają się, aby rząd, biorąc na siebie zarząd Indyi, nie wzmógł siły arystokracji angielskiej i nie podniósł smaku do urzędów ze szodą przemysłu i handlu, które bogactwo Anglii stworzyły. Post wznawia oskarzenie przeciw Rosyi, że wznieciła bunt indyjski za pośrednictwem muzułmanów perskich. Examiner piorunuje na dzieło p. Billot o Indyach, za jego nienawiść do Anglii i żądę utrzymania poróżnienia między Anglią i Rosyą. Trudno, aby reorganizacya Indyi nie połączyła się z reformą wewnętrzną, jaką zajmują się w Anglii pod prezydencyą lorda Broughama. Jakie jeden z materyałów do tej reformy sir John E. Earldley ogłosił panegiryk lorda Broughama w dziele: »Lord Brougham's aers and Bills, from 1811 to the present times«. Wielu czeka zamętu w Anglii, ale wielu się omyli. Anglicy unikają zamętów, bo rozumieją potrzeby wieku. Gdyby Anglia wyszła cała z trudności w jakich się znajduje, byłoby to sławą dla dzielności jej charakteru, ale gdyby nie przyjęła polityki dobrych zasad zalecaniej przez lorda Mellesbury, byłoby to kontynentalnem nieszczęściem.

Zrobiono nareszcie wyznanie. Wyznano publiczności, że jeżeli Francya

zawarła 1856 pokój, to dla tego, że Anglia nie zgadzała się na propozycje Francji i wojnę kontynentalną. Można było dodać, że w tym samym czasie, kiedy podawała szczerą rękę formacji chrześcijańskiej w Turcyi, Anglia podawała przychylną rękę w Londynie propozycjom pruskim.

Publicysta powiedział St. Marc Girardin, to nie rzecznik, to badacz polityki krajowej. Publicysta to nie stronnik tej lub owej osoby, lecz kraju. W stronnictwie postępuje się jak w salonie, nie przeczy się i nie mówi prawdy przez grzeczność: «voilà pourquoi» mówi p. Girardin «je me suis mis defiors».

Zdaje się pewnym, że lord Redcliffe wraca do Anglii. Mimo licznych twierdzeń, nużąca bo trudna sprawa rumuńska, nie została jeszcze ułożoną i niewiadomo jak się ułoży. W Czerkiesy źle idzie Anglii. Ludy chrześcijańskie w Turcyi szemrzą coraz głośniej. P. Lesseps przyjeżdża do Stambułu. P. Thouvenel domaga się urzędownie od Turcyi kanału suezkiego i ma za sobą w tym interesie Austryę. Sądzą, że lord Redcliffe wyjedzie dla tego, że znajduje trudnym swe stanowisko. Ciekawą jest walka pokojowa Francji z Anglią na łonie zachodniego przymierza. Mówiąc raz o przymierzu Francji L. Filipa z Anglią, książę Metternich zawołał: «Rien n'est plus utile que l'alliance de l'homme avec le cheval; mais il faut être l'homme et non le cheval». Książę Metternich nie wyraziłby się podobnie o przymierzu Francji Napoleona III. z Anglią. Francya walczy oględnie lub mężnie.

Spadły na Anglię nowe kłopoty. Walker opuścił Stany zjednoczone i udał się czy do Nicaraguy, czy innej jakiej prowincji środkowej Ameryki.

Przybył do Paryża hr. Platen, minister duński, w interesie holsztyńskim. Ma on za kilka dni udać się do Londynu.

La Patrie zaprzecza, aby miały zajść nieporozumienia między kardynałem Antonellim a księciem Grammont.

La Presse i le Siècle zaprottestowały przeciw załatwieniu sprawy rumuńskiej w sensie *statu quo*. Język Siècle jest zawsze bardzo życzliwym. Dziennik ten używa wszystkich dowodów, nawet interesu handlu morskiego.

Nieusza uwagi publicznej okoliczność, że hr. Walenty Esterhazy opuścił Petersburg i że wrócić do niego sobie nie życzy.

Królowa hiszpańska ma nareszcie syna. Zrobiło to wrażenie w świecie orleanistowskim, bo jest krytyką polityki L. Filipa. Stanowisko księcia Montpensier w Hiszpanii się przemieniło. Było wczoraj w kościele św. Tomasza z Akwinu dużo orleanistów na pogrzebie syna generała de Lamoricière. Generałowa jest jeszcze w Paryżu. Jak się dowiedział o śmierci syna, cesarz dał rozkaz wydania ojcu paszportu do Francji. Generał z tego niekorzystał. Przejście Dupina do obozu cesarskiego nurtuje świat orleanistowski. Sypią się bez liku *bon mots*, z których śmieje się Dupin. W miejscu *bon mots* orleanistów, przypomnę *bon mots* samego Dupina. Dnia 2. Grudnia, kiedy przyszedł z batalionem major piechoty dla rozporządzenia izby i kiedy deputowani nalegali natarczywie na Dupina, aby zaprottestował jako prezes izby, on zawołał: «laissez moi, Messieurs, vous m'opprimez plus que ces braves militaires» i wyszedł z izby z majorem.

Przy onegdajszym apelu deputowanych w Ciele deputowanych prawodawczem nie odpowiedzieli: Carnot, Hénon i Goudchaux. Mieli oni dziś przesłać do hr. Morny listy odmawiające przysięgi. La Patrie zachęca ich, aby złożyli przysięgę i przyjęli rolę konstytucyjnej opozycji. Darimon, Ollivier, Braine, Curet, deputowani republikańscy, przysięgli i zasiedli dawną ławę skrajnej opozycji. Migeon nie przyszedł ale posłał list, w którym oświadcza, że występując w obronie godności izby, podaje się do dymisji, a zarazem do nowej kandydatury. Postępowanie jego było zręczne. Gdyby był przyszedł, koledzy byłiby go źle przyjęli. Jego nowe wybranie jest prostą pokrywką, bo nie jest podobne do prawdy.

Cesarz rozpoczął niedzielne recepcje dyplomatyczne. Wczoraj przyjął nuncjusza Sicconi i ambasadora Kern. Cesarz jeździ znowu po Paryżu jak prosty prywatny w małej karyolce, którą sam powozi. Dzienniki rządowe zaprzeczyły, aby była obawa o spokojność Lyonu. Panuje wszędzie głęboka cisza. Ostrożności zresztą są zupełne. Nowe koszary Chateau d'Eau pokrywane są dachem. Mówią, że cesarz myśli rozdzielić wojskowe komendy Francji między sześciu marszałków i że minister wojny wygotował w tym względzie stosowny raport. Marszałek Pelissier wslawiony Krymem, ma mieć komendę w Paryżu, marszałek Magnan w Strasburgu, de Castlane w Lyonie, Canrobert w Lille, Baraguay d'Hillier w Rouen, Bosquet w Bordeaux. W razie ruchów, będzie sześć ognisk operacyjnych, a w razie wojny, będzie sześć armii.

Podanie moje o opuszczeniu Norda przez ambasady rosyjskie, zdaje się sprawdzać. Dziennik ten staje się bardzo jałowym.

Gielda znacznie się podniosła. Sytuacja banku polepsza się; wraca złoto i srebro.

Dzisiaj odbyło się w wielką okazałości poświęcenie kościoła św. Klotyldy przez arcybiskupa paryzkiego, na którym znajdowało się pięciu ministrów. Dzisiaj także odbyła się instalacja p. Chaix-d'Est-Ange, nowego prokuratora generalnego. Mowa jego nie miała w sobie nic politycznego.

Zrazu pozwolone, projektowane zebranie się w sali Bonne Nouvelle pod prezydencją pana Vavin, zostało ostatecznie wzbronione. Było nabożeństwo w kościele Wniebowzięcia, na którym przemówił książę Aleksander słowami ewangelii: «Podnieście głowy, bo czas Królestwa Bożego przybył się».

Proces wierzycieli polskich z p. Thurneissenem wytoczy się w apelacji dnia 10. Grudnia. Z jednej strony stanie adwokat Marie, a z drugiej adwokat Mathieu.

Księgarz Hachette wydaje w tłumaczeniu wszystkie romanse Dickensa. Romanse angielskie stają się coraz więcej lubionymi we Francji, bo są poświęcone pracy wewnętrznej, której czuje potrzebę tak Anglia jak Francja. Publiczność francuska przyzwyczaja się bawić w rzeczywistość przyzwyczaja się trudnić rzeczami poważniejszymi.

Ma wyjść wkrótce osobno «Histoire de Rome à Rome» pana Ampère, ogłoszona w Revue des deux mondes. Cesarz miał ją czytać całą i miał wyrazić się, że obaw autora nie podziela.

Zdarzył się znowu smutny przypadek. Brama zamku Vincennes zawałiła się i zgniotła 18 żołnierzy. Cesarz udał się do Vincennes, aby zachęcić garnizon do niesienia pomocy przywalonym lub ocalonym.

La Presse oświadczyła się przeciw zakładaniu katedr ekonomii politycznej po miastach departamentowych, uważając tę naukę za mało ustaloną w zasadach. Zdanie jej dzieli miasta przemysłowe, potrzebujące protekcji, a nie dzieli miasta portowe, potrzebujące wolności handlowej.

Anglia.

Londyn, 6. Grudnia. — Depesze dziś przez gazety ogłoszone z Indji interesują o tyle, że z nich pokazuje się, iż armia angielska przed Delhami utraciła w dniach 25.—30. Sierpnia 2110 ludzi.

— Stosunki pieniężne polepszają się i w tym tygodniu, i jeżeli jakotako zaspokajające nadejdą z Hamburga wiadomości, możemy być pewni, że zaufanie dawniejsze przywróci się.

Austria.

(Kor. Cz.) Wiedeń, 3. Grudnia. — Gabinet paryski przesłał hr. Banneville depeszę poufną, w której oświadcza, iż żałuje, że Austria i Prusy wypuściły z swych rąk kwestyą holsztyńską, przenosząc ją do Bundestagu, gdzie znaleźć takowa będzie mogła prócz zwłoki, nowe trudności rozwiązania. Hr. Walewski zastrzega, że w razie takich trudności, których nie wymienia, kwestya ta stałaby się europejską. Hr. Bonneville odczytał tę depeszę hr. Buolowi, który mu odpowiedział, że Austria podobnej obawy nie przypuszcza i spodziewa się przeciwnie, że spór ten spokojnie i prędko załatwionym zostanie. Podobne oświadczenie zrobionem zostało bar. Bułbergowi. Wszakże depesza gabinetu petersburskiego przyznaje tej kwestyi charakter przedewszystkiem niemiecki.

Rozmaite wiadomości.

— Król Maksymilian Bawarski kazał był w roku zeszłym rozpisac konkurs o najlepsze sztuki dramatyczne i ustanowił sąd literacki. Sąd ten skończył ciężką pracę swoją. Każdy z sędziów odczytać musiał wszystkie rękopisma, dać o każdym zdanie opinie; potem zdania te porównywaną i wzajemnie się porozumiano. A było wszystkich nadesłanych sztuk 152, między temi 112 tragedji, a 40 komedji. Z pierwszych wybrano dwie do popisu i pierwszeństwo przyznane będzie jednej z nich po ich przedstawieniu. Ale nie zdanie publiczności będzie rozstrzygać, lecz zdanie sędziów literatów. Z komedji ani jedna nie odpowiedziała warunkom wymaganym, zaś dwie względnie najlepsze wybrano do przedstawienia.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Nr. 46 «Tygodnika Lekarskiego» wyszedł z druku i zawiera artykuły: PP. Kobylińskiego, A. Przysiańskiego, Poradni, Natansona i Eborowicza, oraz spostrzeżenia meteorologiczne i doniesienia lekarskie.

— «Ruchu Muzycznego» nr. 36 wyszedł z druku i zawiera od redakcyi: Kronikę Tygodniową, Korespondencję z Lublina A. Krasieńskiego i z Paryża E. Kani. Dodatek do wieści muzycznych z gub. augustowskiej. Mniej znane szczegóły z życia Paganiniego, przez L. K. Ile mogą kosztować skrzypce, i Kronikę zagraniczną.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 10. Grudnia 1857.

Zyto (wępel po 25 seffi) ma mierny obrot, w cenach żadna zmiana, wypowiedziano 50 wenepli, na bieżący miesiąc 31 pl., na Styczeń 32 pl., na wiosnę $34\frac{1}{2}-\frac{1}{3}-\frac{1}{4}-\frac{1}{6}$ pl., $\frac{1}{2}$ list., $\frac{1}{4}$ pien., na Kwiecień Maj $34\frac{5}{8}$ pl.

Okowita (beczka po 9600 0 Trallesa) mały obrot po niższych cenach, wypowiedziano 10,000 kwart, na miejscu (bez beczki) $13\frac{3}{4}-14\frac{1}{4}$ (z beczką) na bieżący miesiąc 14 pl. i list., $13\frac{5}{8}$ pien., na Styczeń Luty $15-14\frac{1}{2}$ pl., na Luty $14\frac{2}{3}$ pl., na Kwiecień $16\frac{1}{2}-\frac{1}{3}$ pl., na wiosnę $16\frac{3}{4}$ pl., na Kwiecień Maj $16\frac{3}{4}$ pl., na Czerwiec Lipiec 18 pl.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 9. Grudnia.

Pszonica 50—67 tal.
Zyto $38\frac{1}{2}-39\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń $33\frac{1}{2}-\frac{2}{3}$ tal., na Styczeń Luty $38\frac{3}{4}$ tal., na wiosnę $40\frac{1}{2}-\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec 41 tal.

Pszenna mąka Nr. 0. $5\frac{1}{6}-4\frac{3}{4}$ tal., Nr. 0—1. $4\frac{5}{8}-\frac{1}{2}$ tal.

Żanna mąka Nr. 0. $3\frac{1}{2}-3\frac{1}{6}$ tal., Nr. 0—1. $3\frac{1}{6}-2\frac{5}{8}$ tal.

Owies 28—34 tal., na wiosnę 41 tal.

Olej rzepiowy $12\frac{5}{2}$ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń $12\frac{3}{8}-\frac{1}{3}$ tal., na Styczeń Luty $12\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj $12\frac{3}{4}-\frac{2}{3}$ tal.

Olej lniany 14 tal.

Okowita $17\frac{1}{4}-\frac{1}{5}$ tal., z beczką $17\frac{3}{8}$ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń $17\frac{1}{2}-\frac{3}{8}$ tal., na Styczeń Luty $18-\frac{2}{3}$ tal., na Luty Marzec $18\frac{1}{2}$ tal., na Marzec Kwiecień $19\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj $20\frac{1}{4}-20$ tal., na Maj Czerwiec $20\frac{1}{2}-\frac{1}{8}$ tal.

Szczecin, 9. Grudnia.

Pszonica 58—62 tal., na wiosnę 63 tal.

Zyto 36—37 tal., na Grudzień 36 tal., na wiosnę 41 tal.

Olej rzepiowy na Grudzień $11\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj $12\frac{1}{2}$ tal.

Okowita na Grudzień $21\frac{1}{2}$ proc., na wiosnę $18\frac{1}{2}$ pct.

Przybyli do Poznania 10. Grudnia.

BAZAR. Hr. Szoldrski z Brodowa, Krzyżanowski z Dziecimarek, Rychłowski z Węgorzewa, Szenie z Korszów, Bojanowski z Krzekotowic, Baranowska z Marszewa, prob. Cembrowicz z Kiszkowa i Sadowski z Siedlemina.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA. Camnitz z Börgdorfu, Loga z Janowca, Jacobi, Lachmann, Reiche, Butz i Risch z Berlina, Zehden z Skwierzyny n. W., Nertter z Freystadt, Bernhard z Lipska.

HOTEL DU NORD. Zóltowski z Niechanowa, Wilczyńska z Krzyżanowa, Croates z Berlina.

POD CZARNYM ORŁEM. Cichoski z Rogoźna, Bajoński z Buku, Brzeski z Jabłkowa.

HOTEL BERLINSKI. Grabowski z Uchorowa, Raczyński z Smolar, Morakowski z Kawęczyna, Müller z Chodzieża, Hübner z Kiszkowa, Fiedler z Szczecina, Mapper z Sophienwalde, Beyer z Woszczkowa, Zgorzałewicz z Łagiewnik.

HOTEL PARYZKI. Prob. Weidner z Kaźmierza, Gumpert z Bomblina.

HOTEL KRUGA. Hildebrand z Wschowy, Grunwald z Wrocławia.

POD BARANKIEM. Piński z Michorzewa.

POD KORONĄ. Bötticher z Torunia, Uhri z Międzychoda, Cohn z Nowogomiasta.

Księgarnia Kamińskiego i Spółki w Poznaniu otrzymała Bibliotekę polską sanockiej edycji i poleca jak następuje:

Zywoł Lwa Sapiehy, 4 zeszyty	1 2
Krajewski, Leszek biały, książka polski, syn Kazimierza sprawiedliwego, 4 zeszyty	1 2
Górnicki Z, Dzieje w koronie polskiej, 2 zeszyt	16
— O elekcyi, wolności, prawie i obyczajach polskich, 2 zeszyty	16
Krasicki Ign., Przypadki Doświadczyńskiego, 2 zeszyty	16
Orzechowski, Zywoł i śmierć Jana Tarnowskiego, 2 zeszyty	16
Fredro A. M., Przysłowia mów potocznych albo przestrogi obyczajowe radne, wojenne. 2 zeszyty	16
Skarga ks. P., Żywoty Świętych Pańskich narodu polskiego, 2 zeszyty	16
Zablocki Fr., Komedye, 3 zeszyty	27
Tasso Torkwat, Gofred albo Jeruzalem wyzwolona, przekład P. Kochanowskiego, 7 zeszytów	1 26
Kaczkowski, Starosta Holobucki, 3 tomy	4 —
Ziemięcka, Zasady filozofii katolickiej	2 15
Słownik języka słowiańskiego w 6 głównych narzeczeniach to jest w ruskim, bułgarskim, starocerkiewnym, serbskim, czeskim i polskim, kirylicą drukowany, przez Józefa Franciszka Sumawskiego w Pradze, zeszyt 1	— 10

Nakładem naszym wyszła i z wielkim zadowoleniem przyjęta

Album tańców na r. 1858.

cena 15. Sgr.
(nowa edycja)
jest znów do nabycia u

Ed. Bote & Bock,

(Król. nadwornej księgarni muzykaliów).
Poznań, Wilhelmowska ulica 21.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Szamotułach.
Wydział I.

Dobra szlacheckie Kempa z przyległościami, w tutejszym powiecie położone, przez Ziemstwo oszacowane na 28,703 Tal. 5 Sgr. 10 Fen. wedle taksy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 22. Kwietnia 1858. przed południem o godzinie 10tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknięciem prekluzji zgłosili najpóźniej w terminie oznaczonym.

Niewiadomi z nazwiska i z pobytu sukcesorowie hrabiny Konstancyi Moszczeńskiej i wierzyciel Kazimierz Lesiński, partykuler, którego miejsce pobytu niewiadome, zapożyczają się niniejszym publicznie.

Wierzyciele, którzy względem realnych pretensyj, które się z księgi hipotecznej nie wykazują, i z ceny kupna swe zaspokojenie poszukują mają się z temi pretensjami do Sądu subhastacyjnego zgłosić.

Cours de Conversation et de

Grammaire française.

Mam zaszczyt donieść, że od poniedziałku to jest dn. 14. b. m., cztery razy na tydzień udzielać będę nauki w konwersacji francuskiej i w grammatyce.

C. Chevreux,

Plac Wilhelmowski Nr. 4., na drugim piętrze.

Gospodyni (niezamężna, panna), z najlepszą rekomendacją, poszukuje od Nowego roku umieszczenia. Bliższa wiadomość w Expedycyi gazety.

W oryginalnej zarodowej owczarni Negrelly Hrabiego Sternberg w Raudnitz, powiecie Frankenstein w Śląsku, oglądać można na sprzedaż wyznaczone barany do chowu zdadne. Zdrowie, obfitość wełny i dobre przymioty, które w trzodzie tej jakby w spadku wciąż się utrzymują, odznaczają ją oddawna dostatecznie.

Raudnitz, dnia 6. Grudnia 1857.

Urząd gospodarczy.

Szanowną publiczność zawiadamiam niniejszym, że jako **lekarz, chirurg i akuszer** osiadłem w **Jarocinie**. Szczególnie polecam się **cierpiącym na oczy**, które leczę podług zasady sławnego profesora pana Graefe, mego nauczyciela. Posiadam także wielki aparat elektryczny do leczenia chorób chronicznych i nerwowych. Przytęm nadmieniam, że ubogim chorym udzielać będę rady bezpłatnie rano od godziny 8 do 10.

Dr. Herman Beigel,

praktyczny lekarz, chirurg i akuszer, członek cesarsko-królewskiej akademii nauk przyrodzonych, członek towarzystwa zoologiczno-botanicznego w Wiedniu, towarzystwa lekarzy w Paryżu i wielu innych uczonych towarzystw.

Słód aromatyczny do kąpiei.

Ta nadzwyczajnie dobroczynnie działająca, mieszanina ze ziółek i słodu, która przez różne poważane władze lekarstwa, jako między innymi przez **Król. Fizyka powiatowego** w Goldbergu, **Dra. Danziger**, wypróbowaną została, okazała się, jako środek przy kąpielach, wyborną, jako tego rozliczne publiczne przyznania i zaświadczenia są dowodem.

Zaświadczenie.

Słód kąpielny aromatyczny Pana piwowara Hoff w Wrocławiu, słód właściwym sposobem doporządzony i połączony z gorzkimi zarodkami roślinnymi, polecić można **na wszelkie przypadki**, w których **wzmocniające kąpiele** użyte być powinny.

Goldberg, w Październiku 1857.

(L. S.) (podp.) **Dr. Danziger,**
Król. Fizyk powiatowy.

Pomyślnie w tym względzie przemawia dalej Pan Fizyk powiatowy Dr. Danziger w Nrze 535. gazety Śląskiej i Wrocławskiej na rok 1857.

Pan piwowara Hoff w Wrocławiu spreprował **Słód kąpielny aromatyczny**, który, tak przez szczególność w sposobie przyporządzenia słodu, jako i przez przymieszanie silnych i gorzkich zarodków roślinnych, na pewne stany choroby, w których wzmacniające kąpiele w ogóle są potrzebne **na szczególne polecenie** zasługuje. Szczególniej tego słodu kąpielnego przy **chorobie skrofulowej**, przy **miękkocie kości** i przy **chudziźnie dzieci pomysłny** skutek **spodziewanym być może**.

Podzięką.

Stan choroby mego syna, który na miękkotę kości cierpiał, a który rozmaitych środków już był bez żadnego skutku się naużywał, został oznaczony jako już nie do wyleczenia, to mnie spowodowało, na doradę lekarza, do uczynienia jeszcze ostatniej próby ze **słodem kąpielnym aromatycznym** przyporządzonym przez Pana piwowara B. Hoff w Wrocławiu. Po krótkim używaniu kąpiei spostrzegalem już stopniową poprawę, która dotąd tak daleko się posunęła, że obecnie syna mego za zupełnie wyleczonego uważać mogę. Składając Panu Hoffi niniejszym moją podziękę, polecam zarazem jego preparat każdemu cierpiącemu bliźniemu.

L. Barrmann, kupiec w Wrocławiu.

Ceny: Na jedną kąpiel dla osoby dorosłej paczka 8 Sgr., dla dzieci paczka 4 Sgr.

Składy wszędzie założone zostaną.

Dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego znajduje się główny skład u Panów **Krug & Fabricius** w Poznaniu.

Wrocław, dnia 27. Listopada 1857.

B. Hoff, w Rynku Nr. 19.



Stralundzkie karty do grania z fabryki von der Osten

poleca

Izydor Appel, obok Król. Banku.

Dominium **Sędziewojewo** pod Wrześnią ma na sprzedaż tryki młode obfite w wełnę, po umiarkowanych ale stałych cenach.

M. J. Kamiński

w Bazarze

poleca swój Skład **Płócien** w wszelkich gatunkach, Chustki do nosa, Bieliznę stołową, **Koszule** płócienne i shirtingowe, Shirtingi, Perkale, Walisy, Piki **Barkany** białe i kolorowe, Drele wszelkie na spodki i materace, Płócienska pościelowa, Kołdry pikowe, Pończochy, Szkarpetki, Kaftaniki i Kalecony trykotowe wełniane, **Flanele**, Rękawiczki zimowe i glacie, Koronki i Hafty, wszystko w jak **największym doborze i po cenach jak najumiarkowanych, ale zawsze stałych. Uznajac wartość gotowizny w dzisiejszych okolicznościach, daję przy sprzedażach za takową, rabat mniej większy w miarę ilości kupna.**

Wyprzedaż kapeluszy zimowych.

Celem pozbycia w zapasie będących kapeluszy, czepeków i wstążek, sprzedaję takowe po znacznie niższej cenie zakupnej.

L. Kosinska, Jezuicka ulica Nr. 4.

Szanownej publiczności w Poznaniu i okolicy, donosimy uprzejmie, iż w dniu 14. m. b. z rozpoczęciem jarmarku, wystawimy na sprzedaż wielki dobór dobrych i modnych bótów cielęcych i jalo-wyzych.

Miejsce nasze będzie na placu w rzędzie szewców.

Schallkowsky i Hoffer,

fabrykanci butów z Frankfurtu n./O.

Wielka wystawa na gwiazdkę

M. WUNSCH

przy ulicy Wilhelmowskiej Nr. 21. w Hotelu Mylius, przy ulicy Szerokiej Nr. 18. i w budzie naprzeciw kupca Jacobi.

Skład mój zabawek od wielu lat słynnie znany, zaopatrzylam **jak najliczniej** na nadchodzącą gwiazdkę, tak iż drugi handel w Poznaniu w tym rodzaju bodaj wyrównać potrafi. Również polecam wielki dobór stósownych podarunków dla dorosłych po najmierniejszych cenach.

Wielka wystawa

cukrów w cukierni **A. Szpingiera**, naprzeciw zegaru pocztowego.

Tanio! Tanio!

Wielka wystawa cukrowa,

jako też polecenia na ciasta i torty na nadchodzące święta, wykonane będą dokładnie i punktualnie w cukierni

L. Bielefelda.

Wielkie **Tureckie i Czeskie sliwki** po 3 i 4 Sgr. funt, jako też najlepsze świeże **drożdże funtowe** poleca

Izydor Appel, obok Król. Banku.

Mallayskich cytryn tuzin po 6 Sgr, ofiaruje

Izydor Busch.

Rygenwaldskie gęsie palki, marynowane **węgorze**, marynowane i wędzone **lososie**, jako też Stralundzkie **śledzie opiekane** otrzymali

W. F. Meyer & Comp.

Kurs giełdy berlińskiej.

Data 9. Grudnia 1857.	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant papieraui.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	98
dito z roku 1850	4½	—	98½
dito z roku 1852	4½	—	98½
dito z roku 1853	4	—	90½
dito z roku 1854	4½	—	98½
Oblięi długi skarbowego	3½	—	81
dito premii handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	—
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	81½	—
dito Prus Wschodnich	3½	79½	—
dito Pomorskie	3½	81½	—
dito W. X. Poznańskiego	4	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	—
dito Śląskie	3½	—	82
dito Prus zachodnich	3½	—	74½
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	87½
Louisdory	—	—	109½
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	3½	—	97